

# FAKTY

SERWIS INFORMACYJNY

Nr 3

"Nadeszła godzina ciężkiej próby. Próbie tej musimy sprostać,  
dowieść, że Polski jesteśmy wercii"

Te słowa wypowiedział gen.W.Jaruzelski pod koniec przemówienia, w którym przedstawił narodowi polskiemu decyzję władz o wprowadzeniu stanu wojennego. Stan wojenny na obszarze całego kraju wprowadziła - jak wiadomo - z dniem 13 grudnia 1981 r. Rada Państwa, działając na podstawie art.33 ust. 2 Konstytucji PRL. Decyzja ta została podyktowana potrzebą zapewnienia wzmożonej ochrony podstawowych interesów państwa i obywateli, stworzenia warunków dla skutecznej ochrony spokoju, ładu i porządku publicznego oraz przywrócenia dyscypliny społecznej. Zaistniała też pilna konieczność zabezpieczenia władzom, administracji państwowej i gospodarczej możliwości sprawnego funkcjonowania.

Utworzona Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego pod przewodnictwem gen.armii Wojciecha Jaruzelskiego zwróciła się z proklamacją do wszystkich Polaków w chwili, gdy Ojczyźnie zagroziło śmiertelne niebezpieczeństwo. Wywrotowe działania sił wrogich socjalizmowi spowodowały na kraj niebezpieczeństwo wojny domowej. Destrukcyjne, agresywne działania elementów antysocjalistycznych osłabiały naszą gospodarkę, godziły w podstawowe zasady socjalistycznego państwa, bojkotowały wszystkie inicjatywy zmierzające do wyprowadzenia kraju z kryzysu oraz torpedowały ideę porozumienia narodowego.

W tej sytuacji niezbędne się stało przywrócenie ładu, porządku i spokoju społecznego, gdyż tylko w tych momentach mogą być egzekwowane obowiązujące prawa i kontynuowana praca, będąca jedynym środkiem zapewnienia narodowi tych wszystkich dóbr, które są potrzebne do normalnej egzystencji.

Z codziennego doświadczenia minionych kilkunastu miesięcy, wiemy, że strajki, gotowość strajkowa, akcje ekupacyjne, okupowanie budynków publicznych - stało się nagminne. Czy w tego rodzaju atmosferze mogły utrwać się takie pożądane cechy społeczne, jak poszanowanie pracy, rzetelny, sumienny trud na każdym stanowisku, dyscyplina pracy? /cd. na str. 4/

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Kierując się nadrzędnym interesem narodowym Rada Państwa na mocy art. 33 ust.2 Konstytucji PRL wprowadziła z dniem 13 grudnia br. stan wojenny na obszarze całego kraju. W nocy z 12 na 13 bm. ukonstytuowała się jednocześnie Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego, na czele której stanął gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Ogłoszenie stanu wojennego mieszkańcy województwa białkopodlaskiego przyjęli ze zrozumieniem i powagą. Decyzje władz spotkały się z aprobatą wśród aktywnych partyjnych, wśród weteranów ruchu robotniczego, którzy już wcześniej domagali się zdecydowanych działań kładących kres anarchizacji życia społeczno - gospodarczego i uniemożliwiających wyjście z kryzysu. W wypowiedziach mieszkańców województwa dawało odczuć ulgę, że władza podjęła działania dla zapewnienia w kraju bezpieczeństwa i porządku. Zauważało się zarazem obawy i zaniepokojenie przed możliwością niebezpiecznego rozwoju wydarzeń, jeśli druga strona nie dostosuje się do warunków stanu wojennego. Wielu działaczy "Solidarności" w województwie właściwie przyjęło decyzję o ogłoszeniu stanu wojennego. Byli jednak i tacy, którzy, choć bez dotychczasowej pewności siebie, wyrażali dla niej dezaprobatę i sugerowali, że dojdzie do strajków. W drugim dniu stanu wojennego wszystkie zakłady i instytucje na terenie województwa pracowały bez zakłóceń. Zaspokojenie w podstawowe artykuły żywnościowe było podobne do poprzednich dni. Władze podjęły starania, by warunki życia ludności nie pogarszały się, a jeśli chodzi o zaspokojenie najważniejszych potrzeb uległy stopniowej poprawie.

x                      x                      x

W dniu 14 bm. odbyła się w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Białym Podlaskiej narada I Sekretarzy Instancji partyjnych I stopnia i I sekretarzy komitetów politycznych KW. Omówiono na niej aktualną sytuację społeczną i polityczną w kraju i województwie oraz zadania i zasady działalności partyjnych w warunkach stanu wojennego.

Podkreślono, że postawa i zachowanie się każdego członka partii ma dziś bardziej niż zwykle, ważne znaczenie.

Do obowiązków każdego członka partii należy bezwarunkowe podporządkowanie się wszelkim rozporządzeniom i poleceniom wydawanym z wprowadzenia stanu wojennego. Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obrony zapoznał uczestników narady z decyzjami objętymi przez WKO.

X X X

W ubiegłym tygodniu odbyły się posiedzenia niektórych komisji problemowych KW PZPR. Komisja Przestrzegania Prawa i Praworządności oceniła stan ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego w województwie podlaskim, a Komisja Ideologiczna omówiła przygotowania do obchodów 100-lecia polskiego ruchu robotniczego.

X X X

W związku z przypadającą w grudniu 33 rocznicą Kongresu Zjednoczeniowego 15 - 21.12.1948r./, na którym powołano Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, odbyło się 15 bm. spotkanie kierownictwa KW PZPR z grupą działaczy ruchu robotniczego.

X X X

W ubiegłym tygodniu KG PZPR w Czemiernikach i Łomazach rozpatrywały problemy społeczno - gospodarczego rozwoju gmin, KM PZPR w Międzyrzeczu podlaskim oceniło sytuację społeczno - polityczną w mieście i realizację planu przygotowań do zimy, a KG PZPR w Kodniu - aktualne problemy działania gminnej instancji partyjnej.

X X X

Egzskutywy instancji partyjnych I stopnia omawiały przebieg zebrań sytuację w organizacjach partyjnych - KG PZPR Bisła Podlaska, Muszlew, Łezanka, Piaseczec; przygotowania do wdrożenia reformy gospodarczej oraz inkonjonowanie handlu - KG PZPR Janów Podlaski. Egzskutywa Komitetu Miejsko - Gminnego PZPR w Terespolu realizując plan przygotowań do konferencji programowo - wyborczej rozpatrzyła i zatwierdziła materiały na konferencję.

/cd.ze str.1/

Z gospodarki narodowej działacze "Solidarności" uczynili arenę walki politycznej. W ten sposób pogłębiano z każdym dniem dezorganizację powiązań gospodarczych, coraz to nowe obszary życia ekonomicznego obejmował chaos i anarchia. Taka sytuacja ułatwiała wicherzycielską działalność ekstremistom "Solidarności", a jednocześnie pozwalała oskarżać władze państwowe o nieudolność. Kraj nasz spadł do upokarzającej roli petenta wobec swoich kontrahentów handlowych.

Decyzja Rady Państwa o wprowadzeniu stanu wojennego otwiera nową kartę w historii naszych dziejów i stwarza wszystkim Polakom szansę, być może ostatnią, wydobyć się własnymi siłami z beznadziejnego marazmu pogrążającego Ojczyznę w chaosie, uniemożliwiającego wydzwignięcie się z ruiny gospodarczej. Nareszcie padł rozkaz wzywający do czynu, do rozerwania zaklętego kręgu niemożności, do przebudzenia się z chocholego tańca, w którym dreptaliśmy przy akompaniamencie muzyczki pozornie tylko swojskiej.

Z kryzysu gospodarczego, podobnie jak z politycznego musimy wyjść własnymi siłami. Nie będzie to możliwe bez przywrócenia właściwej rangi sumiennej, wydajnej i zdyscyplinowanej pracy. Wprowadzenie stanu wojennego ma właśnie stworzyć warunki niezakłóconej solidnej pracy. Praca nie może być dalej obiektem przetargów dla graczy politycznych spod różnych antysocjalistycznych znaków. Musi się stać tym, czym winna być u nas, a jest we wszystkich normalnych państwach świata - źródłem pomyślności obywateli, dobrobytu społeczeństwa i siły państwa. Jest rzeczą zrozumiałą, że tylko spokój i ład społeczny mogą zapewnić właściwe warunki dla wydajnej pracy a tym samym, przezwyciężenia kryzysu gospodarczego.

W tym świetle jasne stają się cele, jakie postawił przed sobą Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego. Chodzi o obronę przed zagrożeniami, jakie trapiły dotychczas nasze życie publiczne. Zamach na ludowe państwo musi zostać pokrzyżowany i odparty. Inaczej Ojczyzna nasza pogrążyłaby się w chaosie, anarchii, bezprawiu. Oznaczałoby to bezpośrednie zagrożenie dla biologicznego bytu narodu. Historia nie wybaczyłaby nam, gdybyśmy cofnęli się przed szansą obrony socjalistycznych zdobyczy ludzi pracy i osiągniętego dorobku materialnego. Tego zaprzepaścić nam nie wolno. Dlatego ekstremistyczni działacze z "Solidarności" oraz członkowie innych nielegalnych grup politycznych muszą zostać izolowani od społeczeństwa w dobrze pojętym interesie tegoż społeczeństwa.

I to trzeba jeszcze powiedzieć, że stan wojenny nie przekreśla żadnej mądrej patriotycznej koncepcji, nie ucina żadnej dyskusji nad tym jak oczyścić i uzdrowić nasze życie. Przeciwnie - stwarza wszystkim uczciwym Polakom szerokie pole konstruktywnej pracy i aktywności. Czasowe ograniczenia, jakie niesie on ze sobą, nie są wymierzone przeciwko ludziom pracy, nie hamują realizacji programu reform społecznych i gospodarczych, nie przekreślają wysiłków zmierzających do utworzenia Frontu Porozumienia Narodowego. W żadnym też punkcie nie tamują nurtu socjalistycznej odnowy. Za nią opowiedziały się bowiem robotnicze masy i taka jest też wola partii wyrażona w uchwałach IX Zjazdu. Można stwierdzić, że właśnie sparaliżowanie możliwości działania sił antysocjalistycznych pozwoli nadać nowego impulsu przemianom w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym. Dał temu wyraz gen. armii - Wojciech Jaruzelski mówiąc w dniu 13 grudnia br. m. in. :

"Będziemy oczyszczać wiecznie żywe źródła naszej idei z deformacji wypaczeń. Chronić uniwersalne wartości socjalizmu, wzbogacając je stale o narodowe pierwiastki i tradycje. Na tej drodze socjalistyczne ideały stawać się będą bliższe większości narodu, bezpartyjnym ludziom pracy, młodemu pokoleniu. A także zdrowemu nurtowi w "Solidarności", który własnymi siłami i we własnym interesie odsunie od siebie proroków konfrontacji i kontrrewolucji.."

" Tak jak nie<sup>ma</sup> odrotu od socjalizmu, tak nie ma powrotu do błędnych metod i praktyk sprzed sierpnia 1980 r. Podjęte dziś kroki służą zachowaniu podstawowych przesłanek socjalistycznej odnowy. Wszystkie doniosłe reformy będą kontynuowane w warunkach ładu, rzeczowej dyskusji i dyscypliny. Odnosi się to również do reformy gospodarczej.

Potwierdzeniem tych słów jest internowanie osób odpowiedzialnych za doprowadzenie w latach siedemdziesiątych do głębokiego kryzysu państwa oraz winnych nadużywania stanowisk dla osobistych korzyści jak: Edwarda Gierka, Piotra Jaroszewicza, Zdzisława Grudnia, Jerzego Łukaszczyka, Jana Szydłaka, Tadeusza Wrzaszczyka i innych.

Teraz stoi przed nami wszystkim zadanie utrzymania, a następnie przyspieszenia rytmu pracy. Jest to patriotyczny obowiązek każdego z nas.

Jak powiedział W. Jaruzelski, żadnego z polskich problemów nie można na dłuższą metę rozwiązać przemocą. Dlatego też Wojskowa Rada Obronny Narodowej zostanie rozwiązana, gdy w kraju zapanują rządy prawa.

Natomiast już od dzisiaj musimy swoją pracą przyczynić się do postępu normalizacji w naszej Ojczyźnie. Stan wojenny - para-  
 \*  
 lizując możliwości działania sił osłabiających państwo otwiera  
 równocześnie nowe możliwości działania dla jego dobra. Aby tę  
 szansę wykorzystać - musimy przywrócić szacunek dla ludzkiej pracy,  
 ład, porządek, uczciwość i wiarygodność władzy. Bo w ostatecznym  
 rachunku - tylko do nas, Polaków, od tego, co potrafimy sami dla  
 siebie stworzyć zależy suwerenność i pozycja Polski w świecie -  
 zarówno dziś w godzinie próby, jak i na przyszłość - dla naszych  
 dzieci i wnuków!

x x x

Pod szczytnym hasłem obrony interesów robotniczych i chłopskich,  
 działające w ukryciu siły antysocjalistyczne rozpoczęły przygoto-  
 wania do zdrady i zaprzepaszczenia tych interesów. Rozpoczęła się  
 grabież ziem Państwowych Gospodarstw Rolnych i spółdzielni  
 produkcyjnych. W dalszej kolejności miała pójść reprivatyzacja  
 zakładów przemysłowych, ich wyprzedaż zachodnim kapitalistom.  
 Wynaturzenia w życiu politycznym stały się pożywką, dla powstania  
 nowej kasty spekulantów i wcale nie drobnych posiadaczy.  
 Wykształciła się specyficzna odmiana burżuazji. Obok tych bulwersu-  
 jących zjawisk przechodziła "Solidarność" obojętnie.  
 Pogrobowcom rodzimych kapitalistów i obzarników zamarzył się  
 powrót do swych włości i fabryk. Zamarzyła się grabież zbudowanych  
 przez naszych ojców na wojennych gruzach kosztem ogromnych wyrzeczeń  
 całego narodu, tysiący nowych kopalń, fabryk, miejsc pracy dla  
 milionów głodnych Polaków.

Kryzys gospodarczy, który dotknął nasz kraj, można opanować tylko pracą, wspólnym wysiłkiem naszych rąk i umysłów. Nie dla nas lekarstwo dla ratowania gospodarki stosowane przez kapitalistów na Zachodzie - bezrobocie milionów. Starsze pokolenie Polaków, robotników i chłopów pamięta, co to jest bezrobocie, co znaczą miliony ludzi zbędnych na wsi. Nie ma powrotu do kapitalistycznych fabryk i obszarńczych folwarków. Nie będzie wyprzedaży i grabieży socjalistycznego przemysłu i rolnictwa. Stanowią one naszą wspólną własność i siłę naszego narodu.

Wspólnymi siłami jesteśmy w stanie ulepszyć, zreformować działalność socjalistycznych zakładów pracy w mieście i na wsi. Nie możemy zgodzić się, aby celem ich działania był tylko zysk, bez względu na społeczny interes. Nie możemy dopuścić do rozgrabienia PGR i spółdzielni produkcyjnych, które w obecnych, trudnych czasach wywiązują się z obowiązku sprzedaży mięsa, mleka, zboża, dostarczają ogromną część produktów rolnych do miast po oficjalnych cenach.

Bez nich, bez ziarna siewnego, doborowego materiału hodowlanego - nie byłoby postępu w milionach chłopskich gospodarstw.

Mimo trudności gospodarczych u nas i kryzysu gospodarczego na całym świecie, nasz przemysł i rolnictwo są w stanie zapewnić nam lepszy byt. Od nas to zależy, od naszej pracy, naszego udziału w gospodarowaniu u siebie, w swoim zakładzie pracy - gospodarstwie.

Pierwsze pozytywne wyniki zaczyna przynosić reforma gospodarcza w PGR. Mamy gotowy wspólnie wypracowany kształt reformy gospodarczej w socjalistycznych zakładach pracy. Aby zaczęła dawać rezultaty nie można jednak wiecznie strajkować i dyskutować, lecz trzeba ją energicznie wprowadzać w życie. Każdy dzień, tydzień zwłoki to nasza strata, pomniejszenie naszej wspólnej własności, dobra całego narodu. Nikt nie da nam nic darmo.

---

Numer oddano do powielania dnia 16.XII.1981r.